H. J. CHMIELEWSKI

Księga IV.

TYTUS, ROMEK i A'TOMEK

Horyzonty

Księga IV.

Henryk Jerzy Chmielewski

TYTUS, ROMEK i ATOMEK

Horyzonty

All rights reserved

WYDAWNICTWO HARCERSKIE „HORYZONTY"
Warszawa 1976
Nakład 50 000 + 251 egz.
Wydanie III
Objętość 5,6 ark. wyd., 3,5 ark. druk.
Papier offset kl. III 90 g
Karton kl. III 220 g
Wrocławska Drukarnia Dziełowa
Wrocław, ul. Oławska 11
Zam. 1435/A
Cena zł 20.–

Z poddasza pewnego starego domu w Warszawie słychać było jakieś dziwne głosy.

– Strzały? Z pistoletu?

Zaintrygowani przechodnie zadzierali głowy do góry domyślając się kryminalnej sensacji.

– Nic się nie wydarzyło. To tylko autor historyjek obrazkowych, który ma pracownię na strychu, usiłuje wstrzelić sobie poranną porcję pomysłów do głowy – tłumaczył zgromadzonym gospodarz domu.

Po każdym strzale autor pochylał się nad rysownicą i pilnie rysował. Gotową stronę skręcał w rulonik i wkładał do pojemnika, a następnie pojemnik wrzucał do otworu poczty pneumatycznej umieszczonego w ścianie pracowni.

Pojemnik pchany siłą sprężonego powietrza wędrował rurami pod powierzchnią ulic wprost do Centralnej Odbieralni w Wydawnictwie Harcerskim. Przeważnie jeszcze tego samego dnia pojemnik wraz z rysunkiem wracał do autora z dopiskiem:

NIEWYPAŁ – zmień ładunek pomysłów w swoim pistolecie.

Łatwo powiedzieć – zmień – ale gdzie dzisiaj można dostać pistolet z dobrymi pomysłami?

Strapiony autor wyszedł na ulicę i...

Tatatata!... przeszył powietrze grad pocisków zza węgła.

Papapapa!... rozległy się w odpowiedzi strzały z piwnicy.

Putatataputata!... wygarnął ktoś ze śmietnika nierówną serię, bo strzelający przechodził właśnie mutację głosu i nie mógł utrzymać równego tonu broni maszynowej.

Nasz autor znalazł się w samym środku ognia. Okrzyki tatata i papapa krzyżowały się nad jego głową. Po głosach autor rozpoznał, że broń, z której strzelano, należy do jego przyjaciół. Z piwnicy strzelał Romek, zza węgła A'Tomek, a ze śmietnika – Tytus.

Wtem Tytus wychylił się z pojemnika na śmieci i wygarnął cały magazynek szerokim ogniem koszącym.

Trafiony autor popędził do pracowni wołając z radością:

– Strzelił! Nareszcie strzelił mi piękny pomysł do głowy!

Trzydzieści dni i trzydzieści nocy siedział Papcio Chmiel nad rysownicą, realizując wstrzelony pomysł. Co rusz posyłał pocztą pneumatyczną gotową stronicę do Wydawnictwa. Tym razem żadna z nich nie wróciła do autora. Przeciwnie, nad rysownicą zapalała się po odebraniu przez Wydawnictwo każdej przesyłki lampka z napisem „przyjęto".

Po miesiącu z otworu poczty pneumatycznej wyskoczyła gotowa ta oto książeczka i list:

Poczta Pneumatyczna
RURA B
Wylot 208
Autor nr 1923-06-07-1

NOMINACJA

W związku z wydaniem IV księgi przygód Tytusa, Romka i A'Tomka mianuje się autora H. J. Chmielewskiego STARSZYM AUTOREM!

Gratulujemy!
Dyrektor Biura Nominacji
Wydawnictwa Harcerskiego HORYZONTY

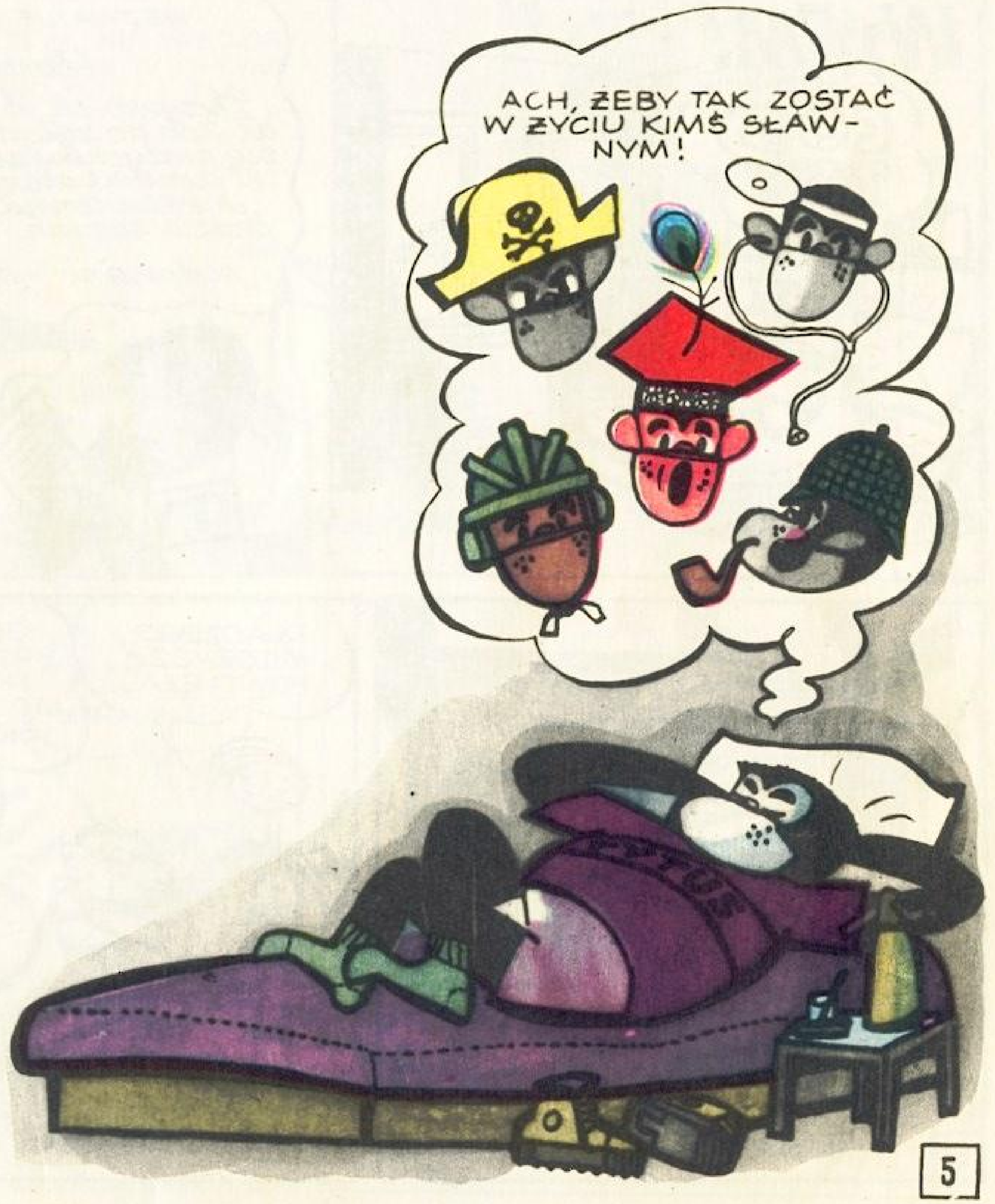

WTEM!

CO? TO?

TYTUS

WEZWANIE NR 02

(bardzo tajne)

Wzywa się ob. Tytusa de Zoo do zgłoszenia się natychmiast w punkcie alarmowym. Niestawiennictwo będzie karane.

podpisano - kpt. Atom

TY

A TOM, CHCESZ SIĘ TERAZ BAWIĆ W WOJSKO? NIE ODROBIŁEM JESZCZE LEKCJI.

TYTUS

RAKIETOMISTRZU ROMKU, POUCZCIE REKRUTA DE ZOO, JAK NALEŻY MELDOWAĆ SIĘ PRZEŁOŻONYM.

NOGI RAZEM, RĘCE PRZYŁOŻONE DO BOKÓW, BRZUCH WCIĄGNIĘTY, MÓWISZ: OBYWATELU KAPITANIE, RAKIETONIER DE ZOO MELDUJE SIĘ NA ROZKAZ...

6

DLACZEGO MILCZYSZ? POWTARZAĆ!

KIEDY MAM BRZUCH WCIĄGNIĘTY, NIE MOGĘ WYKRZTUSIĆ ANI SŁOWA.

TYTUS

ŻOŁNIERZE! WYWIAD DONIÓSŁ MI, ŻE WOJSKA LULASIA SPOD 16 SZYKUJĄ SIĘ DO ATAKU. TYMCZASEM NASZE WOJSKA NIE POTRAFIĄ SIĘ, NAWET ZAMELDOWAĆ!

PLAN

TYTUS

NA TOR PRZESZKÓD ZA MNĄ MARSZ!

A' TOM, NIE WIEDZIAŁEM, ŻE W TWOIM WOJSKU JEST TAK...

...TAK FAJ... AJ!... AJ! NIE!

MIAU! BĘC!

CO MU SIĘ STAŁO? SKOCIAŁ ZE STRACHU?

ALE TRAFIŁO MI SIĘ WOJSKO! NAWET NIE MOGĘ GO ZA KARĘ ZDEGRADOWAĆ, BO JEST DOPIERO ZWYKŁYM RAKIETONIEREM.

MIAU!

WTEM!

PSZYT! FUK!

RAKIETOMISTRZU, NIE WIDZICIE, ŻE DE ZOO DOSTAŁ GRANATEM PRZECIWPANCERNYM? TRZEBA MU ZAŁOŻYĆ OPATRUNEK OCHRONNY.

PRĘDZEJ, MUSIMY Z MARSZU UCHWYCIĆ PRZYCZÓŁEK NA DRUGIM BRZEGU RZEKI!

NAPRZÓD! WIARA!

PHI, DLA MNIE TO MIÓD NIE PRZESZKODA!

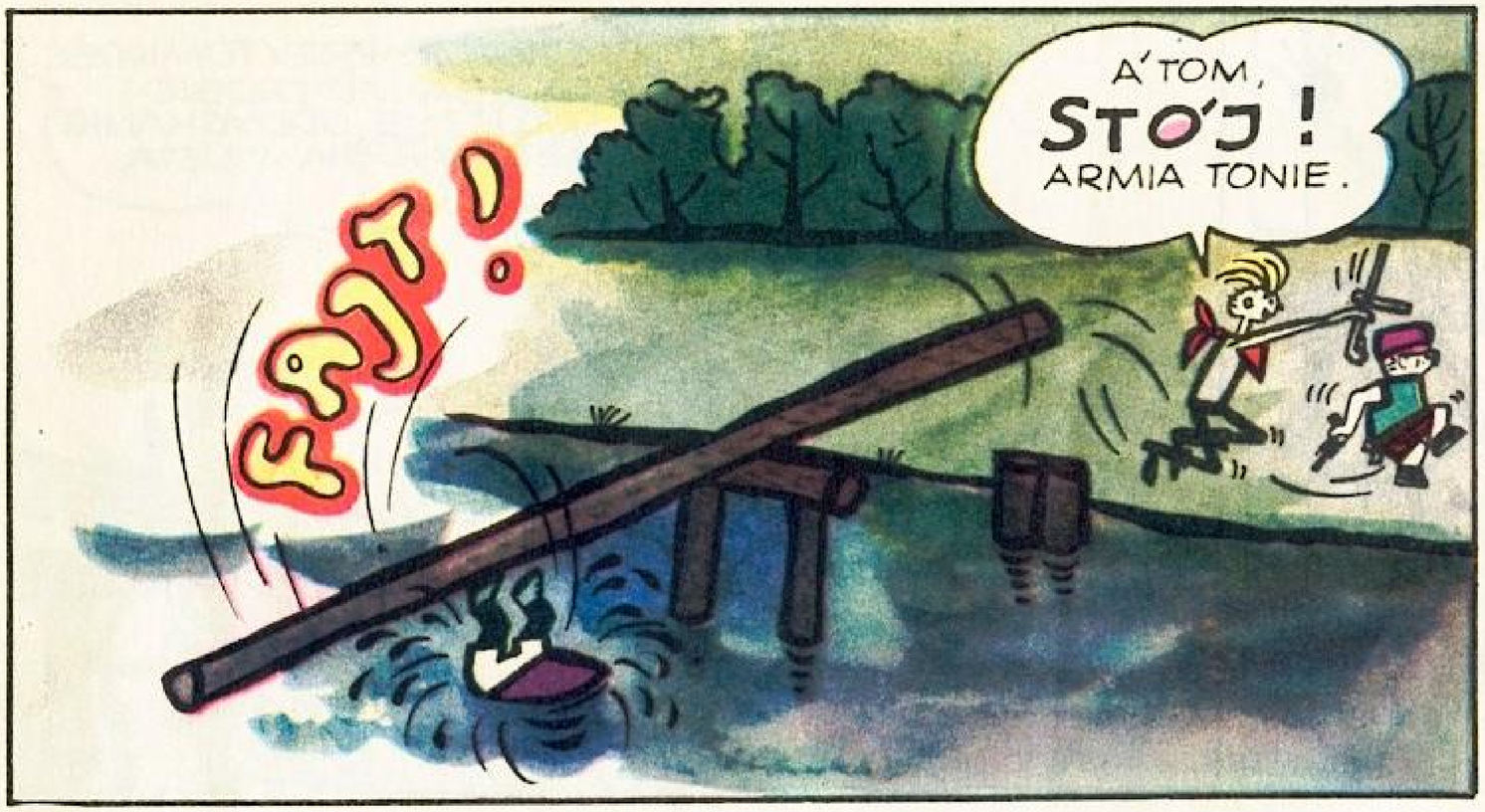

Z albumu A'Tomka

Tablica nr 1

CZOŁGI

Lekki czołg pływający PT 76

Czołg średni T 34/85

Czołg średni T 54

ŁAP!

STRACIŁ PRZYTOMNOŚĆ. TRZEBA MU ZROBIĆ SZTUCZNE ODDYCHANIE METODĄ, USTA W USTA.

A INNĄ METODĄ NIE MOŻNA?

TA JEST NAJLEPSZA.

PIERWSZA POMOC

KIEDY NIC MI NIE JEST! PRZYSIĘGAM!

NIE ODZYWAJ SIĘ, PSUJESZ ĆWICZENIA.

DOSYĆ, BO PĘKNIE. ATAKUJEMY DALEJ.

BACZNOŚĆ! PRZEZ TUNEL CZOŁGAJ SIĘ!

TEMPO, TEMPO!

A'TOM, A TY NIE PRZECHODZISZ PRZEZ RURĘ?

MAM TO JUŻ ZA SOBĄ. KIEDY BYŁEM JESZCZE SZEREGOWCEM, NIE PRZEZ TAKIE RURY SIĘ PRZECHODZIŁO!

HI, HI! OCZYWIŚCIE, ŻE NIE PRZEZ TAKIE, MUSIAŁY MIEĆ DUŻO WIĘKSZĄ ŚREDNICĘ.

CHA! CHA! CHA!

TYTUS

ATAKUJEMY DALEJ!

NARESZCIE LUDZKA PRZESZKODA!

Z albumu A'Tomka
Tablica nr 2

TRANSPORTERY OPANCERZONE

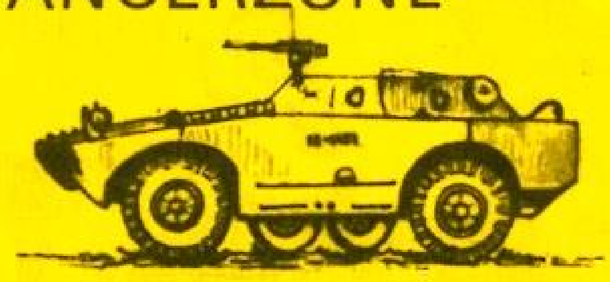

Kołowy, pływający transporter opancerzony BRDM

Kołowy, pływający transporter opancerzony SKOT

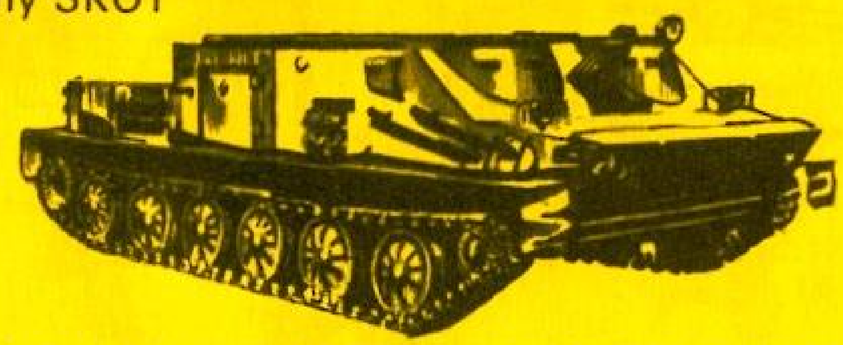

Gąsienicowy, pływający transporter opancerzony TOPAS

PAM!

PRZED BAZĄ NIEPRZYJACIELA ZACZEPIŁEM OPUSZKI PO KONSERWACH.

... I NAROBIŁEŚ HAŁASU. TO BYŁY POTYKACZE. OSTRZEŻONY NIEPRZYJACIEL ZDĄŻYŁ SCHOWAĆ TAJNE PLANY, A DLA NIEPOZNAKI WYDAŁ SZKOLNE ZESZYTY. ZA MNĄ!

OSTROŻNIE! TEREN ZAMINOWANY. CIII...

MIAŁEM RACJĘ. NA STOLE LEŻĄ PLANY, A NIE ZESZYTY. NIE MA WARTOWNIKA, PRZYSTĘPUJEMY DO AKCJI.

UDAŁO SIĘ!

WIDZICIE, TAK SIĘ DZIAŁA! TRZEBA MIEĆ ZAWSZE USZY I OCZY OTWARTE. TERAZ BĘDZIEMY WIEDZIELI O NICH WSZYSTKO: GDZIE MAJĄ KRYJÓWKI, PUNKTY OBSERWACYJNE I MAGAZYNY BRONI...

ROZKAZ DZIENNY NR 1
ZA PRZEPROWADZENIE UDANEJ AKCJI ZDOBYCIA PLANÓW, ODZNACZAM
S I E B I E
MEDALEM SPRYTU.
PODPISANO – Kpt. A'TOM.

WTEM!

UWAGA! IDZIE PARLAMENTARIUSZ OD LULASIA.

CHŁOPAKI, ODDAJCIE TE PLANY. MÓJ TATA PRACUJE W ZARZĄDZIE ZIELENI I KAZAŁ MI JE POKREDKOWAĆ. TERAZ NIE BĘDZIE WIEDZIAŁ, GDZIE SADZIĆ DRZEWKA.

Hi, Hi! A'TOM, MOŻESZ JUŻ ZDJĄĆ SOBIE TEN MEDAL.

YTUS

MINĘŁO 5 DNI I 20 SEKUND.

27cm + 1 – (25 · 3) + CIĘŻAR TYTUSA, TO SIĘ RÓWNA...

RAKIETOWÓZ

MELDUJĘ, ŻE ZAOBSERWOWAŁEM W BAZIE LULASIA ĆWICZENIA Z SYGNALIZACJI.

BEZ PANIKI! NASZE WOJSKA MAJĄ MORSE'A W MAŁYM PALCU.

TUS

HI, HI! TERAZ WIEM, CO MNIE TAK UWIERAŁO W PALEC – MORS!

TYTUS

NIE WYGŁUPIAJ SIĘ! SPRAWA POWAŻNA. OD JUTRA PRZYSTĘPUJEMY DO BUDOWY RAKIETOWOZU. NIE MOŻEMY SIĘ DAĆ ZASKOCZYĆ NIEPRZYJACIELOWI.

RAKIETOWÓZ

WIDOK OGÓLNY SKALA 1:100

ALE HECA, W SZKOLE NA ZAJĘCIACH TECHNICZNYCH NIE POTRAFIMY ZROBIĆ MAMIE NAWET DESECZKI DO MIĘSA, A W DOMU BUDUJEMY WOZY BOJOWE.

TAKIE JEST ŻYCIE.

PO PARU DNIACH RAKIETOWÓZ BYŁ GOTÓW.

SPOSÓB WALKI JEST PROSTY. JA KIERUJĘ OGNIEM PRZEZ PERYSKOP TYTUS BOMBARDUJE WORECZKAMI Z PIASKIEM, A ROMEK ZASTĘPUJE MOTOR.

TYTUS

ZAŁOGA, BACZNOŚĆ! PRZEPROWADZIMY ĆWICZENIA W STRZELANIU. RAKIETONIER TYTUS, POCISK ZIEMIA - ZIEMIA, CEL BECZKA, ZAPALNIK NATYCHMIASTOWY...

OGNIA!

E!..

JEŻELI TYTUS TAK CELUJE, TO OD RAZU MOŻEMY SIĘ PODDAĆ.

Ciii... SPECJALNIE NIE TRAFIAM, ZZA PARKANU OBSERWUJE NAS ZWIADOWCA NIEPRZYJACIELA.

?

Pstryk!

CO TO? SŁYSZAŁEM TRZASK MIGAWKI APARATU FOTOGRAFICZNEGO.

A'TOM, ZWIADOWCA LULASIA SFOTOGRAFOWAŁ RAKIETOWÓZ! BĘDĄ TERAZ ZNALI WSZYSTKIE NASZE TAJEMNICE.

Z albumu A'Tomka

Tablica nr 3

ARTYLERIA

Armata przeciwpancerna 85 mm

Współczesna „Katiusza" — artyleryjska wyrzutnia rakietowa

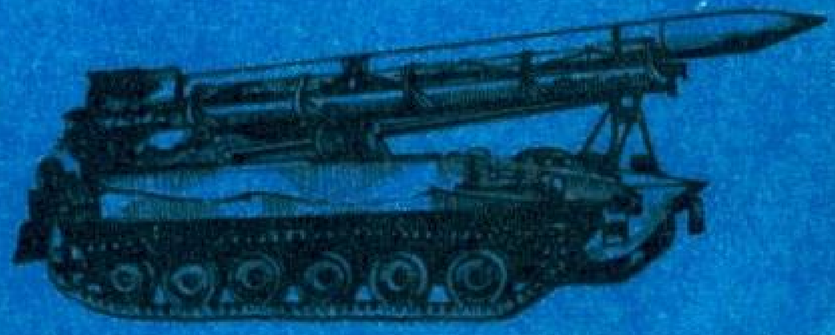

Rakieta taktyczna na wyrzutni z podwoziem gąsienicowym

TRZASK!

UCIEKŁ ?

UCIEKŁ. NIE MOGŁEM GO ŚCIGAĆ, OSTRZELIWAŁ SIĘ Z KONFETTI. BYŁ UZBROJONY PO ZĘBY.

CHA, CHA, PO ZĘBY, ALE JAKIE? MLECZNE! NIE LICZY SIĘ!

NIE... NIE... LI... CZY... SIĘ... AAA...

ZAKONFETTITOWAŁEŚ SOBIE PŁUCA!

A..A APSIK!

TYTUS

18

PEWNEGO DNIA

TU RAKIETOMISTRZ. MELDUJĘ: ZAUWAŻYŁEM, ŻE WOJSKA LULASIA WESZŁY NA NASZ TEREN.

SPODZIEWAŁEM SIĘ TEGO! OTWÓRZCIE KOPERTĘ ALARMOWĄ, NR 3.

WAŁ POMO

STRATEGIA WOJENNA

Tajne. W razie alarmu bojowego.
1. Odrobić lekcje. 2. Zameldować rodzicom, że się wyrusza na bitwę.
3. Zaopatrzyć się w suchy prowiant i mokre picie. 4. Wytoczyć z bazy rakietowóz.
5. Czekać na rozkazy dowódcy.

???

TYTUS

PO CHWILI:

SZYKIEM UBEZPIECZONYM, KIERUNEK GÓRKA, RAKIETON - MARSZ!

A TOM, ALE ICH WOJSKO FANTASTYCZNIE WYPOSAŻONE! NAWET MASKI PRZECIWGAZOWE MAJĄ.

A MY MAMY RAKIETOWÓZ I LEPSZEGO DOWÓDCĘ.

NAPRZÓD! DO ATAKU!

RAKIETONIER TYTUS, POCISK RAKIETOWY, ZAPALNIK NATYCHMIASTOWY – PAL!

HURAAA!

OJEJKU! CO TO?

PODDAJCIE SIĘ!

JESTEŚCIE OTOCZENI!

A'TOM, ODCZEPCIE SIĘ! MY SIĘ JUŻ W WOJSKO NIE BAWIMY.

WŁAŚNIE.

HE, HE, TAK MÓWISZ, BO PRZEGRALIŚCIE BITWĘ. TO PO CO ZAŁOŻYLIŚCIE MASKI?

WŁAŚNIE.

NIE, PRZEGRALIŚMY BITWY. PRZYGOTOWUJEMY SIĘ DO ZDOBYCIA. OSO

?

?

?

OSO

LOK

ODZNAKA SPRAWNOŚCI OBRONNEJ.

WTEM!

DZIEŃ DOBRY, CHŁOPCY. JEŚLI CHCECIE, MOŻECIE SIĘ DO NAS PRZYŁĄCZYĆ I TEŻ ZDOBYWAĆ ODZNAKĘ, OSO. JUTRO O CZWARTEJ ZBIÓRKA. PÓJDZIEMY NA STRZELNICĘ.

?!

?

NA DRUGI DZIEŃ.

♪ Wstęgą szos, miedzą pól złoconych - ♪ ♪ krętą ścieżką poprzez las - ♪

JESTEŚMY NA MIEJSCU. BĘDZIEMY UCZYLI SIĘ STRZELAĆ Z KARABINKA. ... TU SZCZERBINKA, A TU MUSZKA ...

Z albumu A'Tomka

Tablica nr 4

ARTYLERIA PRZECIWLOTNICZA

Rakieta przeciwlotnicza

Armata przeciwlotnicza 57 mm w położeniu bojowym

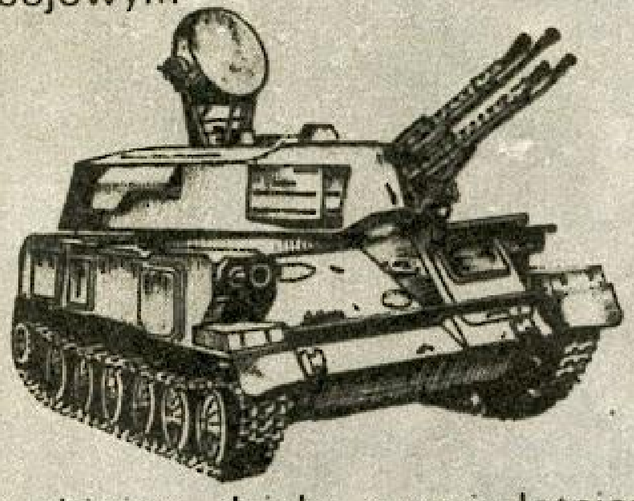

Samobieżne działo przeciwlotnicze ZSU 23-4 z czterema sprzężonymi działkami 23 mm kierowanymi radarem

UCZYŁ MARCIN MARCINA...

KIEDY BIERZECIE BROŃ DO RĘKI, SPRAWDŹCIE NAJPIERW, CZY NABÓJ NIE JEST WPROWADZONY DO KOMORY NABOJOWEJ.

CO TO?

PAC!

HI, HI, ALE CELNIE STRZELASZ! TRAFIŁEŚ W KACZKĘ.

...I DO TEGO OSKUBAŁEŚ JĄ W POWIETRZU.

PO ZJEDZENIU KACZKI...

HURA!!!

KIERUNEK ZAGAJNIK, DRUŻYNA SKOKAMI NAPRZÓD!

CO ZA CZASY! PRZENIOSĘ SIĘ DO REZERWATU.

WTEM!

A CO TO ZA ŻELASTWO? O RETY! ZNALAZŁEM NIEWYPAŁ!

WRZUCIMY GO DO OGNISKA, ALE BĘDZIE **HUK!**

MĄDRY TO TY NIE JESTEŚ. SZKODA NIEWYPAŁU. LEPIEJ WYDŁUBIEMY ZE ŚRODKA PROCH, ZROBIMY PETARDY I ...

... I POLECIMY – FRU, FRU, NA ORBITĘ OKOŁOZIEMSKĄ W POSTACI PYŁU KOSMICZNEGO.

ATOMKU, A CO TY BYŚ ZROBIŁ Z NIEWYPAŁEM?

NIE WOLNO DOTYKAĆ NIEWYPAŁU. TRZEBA OZNACZYĆ MIEJSCE, GDZIE ZNALEZIONO NIEWYPAŁ I ZAWIADOMIĆ NAUCZYCIELA, MILICJĘ LUB WOJSKO.

A TERAZ ZAPAKUJCIE NIEWYPAŁ I ZABIERZEMY GO DO DOMU.

?

NIE ŻARTUJĘ. ZROBIŁEM Z GIPSU MAKIETĘ GRANATU MOŹDZIERZOWEGO I POŁOŻYŁEM GO TU PRZED WYCIECZKĄ. CHCIAŁEM SPRAWDZIĆ, JAK ZACHOWACIE SIĘ W PRZYPADKU ZNALEZIENIA NIEWYPAŁU.

Z albumu A'Tomka

Tablica nr 5

NIEWYPAŁY

JEŚLI ZNAJDZIESZ — NIE DOTYKAJ!

PRZYJEDŹ MAMO ♪ NA PRZYSIĘGĘ...

TEREN WOJSKOWY

PROSZĘ, OTO ZAPROSZENIE – PRZEPUSTKA.

DZIĘKUJĘ. DROGA WOLNA.

OBYWATELU KAPITANIE, RAULE... LAULERAT... LAUREAT KONKURSU ATOMEK PLUS DWÓCH MELDUJE SWOJE PRZYBYCIE.

O, WIDZĘ, ŻE UMIESZ SIĘ ZAMELDOWAĆ.

BO JA TEŻ JESTEM KAPITANEM, TYLKO PODWÓRKOWYM.

A JA RAKIETOMISTRZEM.

ACH, TAK? PIĘKNIE.

A JA TYM... OJEJ... ZAPOMNIAŁEM.

MAGAZYN MUNDUROWY

OTO GOŚCINNE MUNDURKI I HEŁMY.

WYGLĄDAMY JAK SYNOWIE PUŁKU.

NIE WSZYSCY. SPÓJRZ NA TYTUSA.

MUNDUREK DOBRZE LEŻY, TYLKO TYTUS JEST NIETYPOWY.

JESTEM TYPOWY, ALE DLA INNEGO GATUNKU.

GOŚĆ

PANIE MAGAZYNIERZE, TEN HEŁM JEST NIEDOBRY, NIC NIE WIDZĘ.

BĘDZIE DOBRY, JAK WRÓCISZ OD FRYZJERA.

GOŚĆ

PO CHWILI:

A TU BĘDZIECIE MIESZKALI.

GOŚCINNY

ALE FANTASTYCZNE ŁÓŻKA! PODWÓJNE SPRĘŻYNY.

TYTUS

PRZESTAŃ! JESTEŚ W WOJSKU, A ZACHOWUJESZ SIĘ JAK W PRZEDSZKOLU.

WTEM!

WIUT!

O RETY! WYKATAPULTOWAŁEM SIĘ!

GOŚCINNY

WYZWOLENIE WARSZAWY

malował Tytus, Romek i A'Tomek

WYBUCH

BZZT!

TYTUS, LĄDUJ! SKOMPROMITUJESZ NAS WSZYSTKICH.

113

113

ZNIKŁ BEZ ŚLADU! HOP, HOP! TYTUS, GDZIE JESTEŚ?

WTEM!

113

DYDYDYDYDY...

NAPOMOC!
TYTUS NIECHCĄCY WPADŁ DO CZOŁ-GU!

STÓJ!
ZASTANÓW SIĘ!

PAPAPAPA!

BUM!

ZAZDROSZCZĘ MU! TEŻ CHCIAŁ-BYM TAK JECHAĆ.

NIE MA CZEGO. MOŻE JUŻ NIE ŻYJE? NIE MIAŁ GŁO-WY ZABEZPIE-CZONEJ HEŁ-MOFONEM.

PRASK! TRZASK!

NIC GO NIE ZATRZY-MA?

ALE NAJADŁEM SIĘ STRACHU!

TYTUS, CO TY WYRABIASZ? DLACZEGO NIE ZATRZYMAŁEŚ OD RAZU CZOŁGU?

BO NIE UMIAŁEM. ZANIM PRZESTUDIOWAŁEM INSTRUKCJĘ OBSŁUGI, MUSIAŁEM KAWAŁEK UJECHAĆ.

BARDZO PRZEPRASZAM, JA NIECHCĄCY. WYPUCUJĘ CZOŁG, BĘDZIE JAK NOWY.

TRUDNO, MUSZĘ CI WYBACZYĆ. JESTEŚ GOŚCIEM. I TAK DOBRZE, ŻE NIE ZACZĄŁEŚ STRZELAĆ Z DZIAŁA.

RANKIEM.

POBUDKA, POBUDKA, WSTAĆ!

ZBIÓRKA NA GIMNASTYKĘ!

DRUŻYNA I GOŚCIE, KIERUNEK »MURZYŃSKI« MOST – MARSZ!

TO JEST GIMNASTYKA! SZKODA, ŻE MÓJ DZIADEK TEGO NIE DOCZEKAŁ.

NA »MAŁPIĄ ŚCIANĘ« WCHODŹ!

NA STAŁE BYM TU ZOSTAŁ!

PO GIMNASTYCE - ŚNIADANIE.

PŁATKI, WĘDLINKA, DŻEMIK, LISTEK SAŁATY... 700 KALORII, HO, HO!

PROSZĘ O DOLEWKĘ.

CO, SZÓSTY RAZ?

CHYBA SIĘ PRZEKALORYZOWAŁEM.

NIE ZMIEŚCISZ SIĘ TERAZ W CZOŁGU.

PO ŚNIADANIU.

W REJONIE WSI LIPNO ZRZUCAMY SKOCZKA SPADOCHRONOWEGO, KTÓRY BĘDZIE POZOROWAŁ NIEPRZYJACIELSKIEGO DYWERSANTA. CHCECIE POLECIEĆ SAMOLOTEM?

O, TAK!

A PO CO DYWERSANTOWI ADAPTER?

DYWERSANT WSZYSTKO MA ZAMASKOWANE. W ADAPTERZE ZNAJDUJE SIĘ RADIOSTACJA.

DYNAMIT

CEL JUŻ BLISKO. »DYWERSANT« PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO SKOKU.

TYTUS, ZAŁOŻĘ SIĘ O CO CHCESZ, ŻE BAŁBYŚ SIĘ SKOCZYĆ NA SPADOCHRONIE

E, CO TO DLA MNIE!

TYTUS, STÓJ, BO WYPADNIESZ!

PRZEPRASZAM, ŻE PRZYŁĄCZYŁEM SIĘ, ALE ZAUWAŻYŁEM, ŻE KOLEGA MA DWA SPADOCHRONY.

DRUGI SPADOCHRON SŁUŻY W RAZIE AWARII PIERWSZEGO.

WTEM!

HI, COŚ NOWEGO. CHMURA, NA KTÓREJ MOŻNA USIĄŚĆ.

A SIO! FRUWAJ STĄD! NISZCZYSZ MIENIE WOJSKOWE.

TYTUS, PRZECIĄŻYŁEŚ SPADOCHRON. LĄDUJEMY W ZŁYM MIEJSCU.

A TO PECH! NIE WYKONAM ZADANIA.

A OD CZEGO JA TU JESTEM?

IIZZZ!

BACH!

TYMCZASEM NA POSTERUNKU RADAROWYM.

TU »SROKA«, TU »SROKA«. JAK MNIE SŁYSZYSZ? W KWADRACIE 810 NIEZNANY OBIEKT PRZESUWA SIĘ NA WSCHÓD... WYSOKOŚĆ 84756cm.

UWAGA JEDNOSTKA 423! ALARM ĆWICZEBNY! W KWADRACIE 754 WYLĄDOWAŁ DYWERSANT.

USTAW RADIOSTACJĘ, MUSIMY NAWIĄZAĆ ŁĄCZNOŚĆ Z BAZĄ. PODYKTUJĘ CI KOMUNIKAT

DYNAMIT

WZYWAM A-80... TU X-16 PRZEKLĘTE MRÓWKI.

WZYWAM A-80... TU X-16. PRZEKLĘTE MRÓWKI

TU A-80. JAKIE MRÓWKI? CO TO ZA SZYFR? NIC NIE ROZUMIEM. PODAJĘ ZADANIE: 56-11-72 653.../TŁUMACZENIE SZYFRU: GODZ. 16.30 WYSADZIĆ MOST NA KRĘTEJ./

?!

JESTEŚMY NA MIEJSCU. MUSIMY TERAZ NIE ZAUWAŻENI UMIEŚCIĆ ŁADUNEK POD MOSTEM.

JA TO ZAŁATWIĘ, NIECH KOLEGA ODPOCZNIE.

HI! PO CO SIE SAMEMU NARAŻAĆ. MAM POMYSŁ!

E, CHŁOPAK, SILNY JESTEŚ? ZAŁOŻĘ SIĘ, ŻE NIE DONIESIESZ TEJ SKRZYNECZKI DO MOSTU.

NA PEWNO DONIOSĘ! NAWET JESZCZE DALEJ.

DALEJ NIE POTRZEBA. POSTAW TĘ SKRZYNECZKĘ, PRZY FILARZE MOSTU O GODZ. 16^{30}.

Z albumu A'Tomka

Tablica nr 6

LOTNICTWO

Śmigłowiec SM-2

Szkolny samolot odrzutowy Iskra

Odrzutowy samolot myśliwski MIG-21

NO, TO WYSADZENIE MOSTU MAMY Z GŁOWY.

TYTUS

CHYBA POMOCNIK »DYWERSANTA« MOŻE KUPIĆ SOBIE LODA?

W REGULAMINIE NIC NIE MA NA TEN TEMAT.

SKLEP GMINNEJ »PARYSK

LODY

PROSZĘ, DUŻĄ PORCJĘ LODÓW PISTACJOWYCH I 10 DKG MIELONEGO PIEPRZU.

HI! TERAZ NAWET PSY NAS NIE WYTROPIĄ.

PIES

TRZEBA NADAĆ KOMUNIKAT O WYKONANIU ZADANIA.

PRZY MNIE PAN ŻOŁNIERZ SIĘ ODZNACZY.

TU WYLĄDOWALI! » SABA «, BIERZ ŚLAD, PROWADŹ!

TYMCZASEM W MIEJSCU LĄDOWANIA » DYWERSANTA « I TYTUSA.

WCHODZILI DO SKLEPU.

SKLEP GMINNEJ SPÓŁDZ
» PARYSKA «

LODY

HAU! HAU!

OWSZEM, BYŁ TU TAKI JEDEN MOCNO PODEJRZANY. KUPIŁ PIEPRZ I LODY PISTACJOWE.

TYTUS! JEGO SMAK!

RĘCE DO GÓRY!

O RETY! SPRZEDANO MI ZWIETRZAŁY PIEPRZ. NIC NIE POMOGŁO.

NIE ZDĄŻYLIŚCIE »WYSADZIĆ« MOSTU.

HI,HI! JEST GODZINA 16 35. PIĘĆ MINUT TEMU MOST »WYLECIAŁ« W POWIETRZE!

UDAŁO SIĘ WAM, ALE MUSIMY ODZYSKAĆ SKRZYNKĘ. ZAŁADOWANA BYŁA CZEKOLADĄ, KTÓRĄ MIELIŚMY ZJEŚĆ NA ZAKOŃCZENIE ĆWICZEŃ.

NIEMOŻLIWE?!

PRZYBYLIŚMY ZA PÓŹNO! ZJADŁ WSZYSTKO.

DYNAMIT

NIE BAŁEŚ SIĘ OTWORZYĆ SKRZYNKI? SKĄD WIEDZIAŁEŚ, ŻE ZAMIAST DYNAMITU JEST W NIEJ CZEKOLADA?

A BO TU JUŻ PIĄTY RAZ SĄ TAKIE ĆWICZENIA.

TYTU

♪ GDY PO ĆWICZENIACH WOLNY MAMY CZAS ♪

EJ, KOCHANI ŻOŁNIERZE, SKORO MACIE TAK DUŻO WOLNEGO CZASU, MOŻE BYŚCIE POMOGLI?

CHĘTNIE. CHŁOPAKI, BIERZEMY SIĘ!

JA BĘDĘ KOSIĆ!

A JA BĘDĘ WIĄZAĆ SNOPY!

JA BĘDĘ KOSIĆ! NIE MASZ ZIELONEGO POJĘCIA O KOSZENIU.

JA? ZARAZ SIĘ PRZEKONASZ!

KOSI JAK SZATAN! NIE DOGONIMY GO!

SPOKOJNIE. ZMĘCZY SIĘ PO PIERWSZYM ŁANIE.

CIE, CHOROBA!

MINĘŁA GODZINA I 62 MINUTY.

NIE WIDAĆ GO. PRZEKOSIŁ KORYTARZ AŻ DO HORYZONTU.

Hop, hop!

TYTUS, GDZIE JESTEŚ? MUSIMY WRACAĆ DO OBOZU.

TU »KAFKA«! OBYWATELU KAPITANIE, TYTUS ZGINĄŁ W ZBOŻU, PROSZĘ O ŚMIGŁOWIEC...

TU ŚMIGŁOWIEC! NA TYM TERENIE GO NIE MA. PRZELATUJEMY DO SĄSIEDNIEJ GMINY.

JEST! OSTRZY KOSĘ.

?

NO I CO, KTO NAJWIĘCEJ SKOSIŁ?

MYŚLELIŚMY, ŻE KOSISZ JUŻ Z TAMTEJ STRONY KULI ZIEMSKIEJ.

NIE NARZEKAJCIE. DZIĘKI MNIE PIERWSZY RAZ LECICIE ŚMIGŁOWCEM.

TY

OBYWATELU SIERŻANCIE, GOŚĆ DE ZOO PROSI O POZWOLENIE PEŁNIENIA SŁUŻBY WARTOWNICZEJ.

ZGŁOŚ SIĘ NA ODPRAWĘ WARTY.

?!?

PO WYLĄDOWANIU ŚMIGŁOWCA W OBOZIE.

WIECZOREM

POSTERUNEK RUCHOMY PRZY PARKU POJAZDÓW MECHANICZNYCH - STARSZY SZEREGOWIEC TULAS I GOŚĆ DE ZOO.

WIDZISZ, TYTUS, WARTA TO BARDZO ODPOWIEDZIALNA SŁUŻBA. DO STRZEŻONEGO OBIEKTU NIE WOLNO DOPUŚCIĆ POZA DOWÓDCĄ WARTY I ROZPROWADZAJĄCYM - NIKOGO, NAWET WŁASNEGO OJCA.

TYTUS

NIECH PAN ŻOŁNIERZ PÓJDZIE Z TEJ, A JA Z TAMTEJ STRONY PARKU I SPOTKAMY SIĘ NA ZAKRĘCIE.

CO PRAWDA POWIEDZIANO MI, ŻEBYM BARDZIEJ UWAŻAŁ NA CIEBIE NIŻ NA CZOŁGI...

CO TO? SŁYSZĘ JAKIEŚ SZMERY. KTOŚ SIĘ SKRADA.

GOŚĆ

TYTUS

STÓJ! KTO IDZIE?

TO MY, NIE POZNAJESZ NAS, ROMEK I ATOMEK?

STÓJ! BO BĘDĘ STRZELAŁ!

PADNIJ!

CO SIĘ WYGŁUPIASZ? CHCIELIŚMY TYLKO ZOBACZYĆ AMFIBIE. ROMEK NIE WIERZY, ŻE MAJĄ ŚRUBĘ.

BRAWO, TYTUS! PODNIEŚCIE SIĘ, CHŁOPCY I ZMYKAJCIE DO NAMIOTU. TYTUS MA RACJĘ.

PRZEZ CIEBIE ZABRUDZIŁEM NOWIUTKI MUNDUR.

SAM GO UCZYŁEM SŁUŻBY WARTOWNICZEJ, A TERAZ JAJKO MĄDRZEJSZE OD KURY.

GOŚCINNY

MINĘŁA NOCKA. WTEM!

ALARM!

CHŁOPAKI, WSTAWAJCIE! ALARM! GDZIE ONI SĄ?

A TO CO?

Tytus! Zostaliśmy przydzieleni do „Brązowych", a ty do „Niebieskich". Jak się wyśpisz, zgłoś się do dowódcy. Od tej pory jesteśmy nieprzyjaciółmi.

TYT

TRZECIA BATERIA, ZBIÓRKA!

NIEPRZYJACIEL-»BRĄZOWI« PRZEKROCZYŁ GRANICĘ W OKOLICY WSI PAPIERÓWKA I POSUWA SIĘ W KIERUNKU RZEKI RUDAWKI. ZADANIE: UCHWYCIĆ DRUGI BRZEG. ZATRZYMAĆ NATARCIE NA LINII RUDAWKA - KRĘTA.

408

401

7 BATERIA DZIAŁ SAMO-BIEŻNYCH, ZAJĄĆ STANOWISKA NA SKARPIE. ARTYLERIA RAKIETOWA STANOWISKO 142...

191

GOŚĆ

TYTUS

KAPRALU MICHOTEK, PRZEPRAWICIE SIĘ NA DRUGĄ STRONĘ RUDAWKI. SPRAWDZIĆ OBECNOŚĆ PATROLI **NPLA** W OKOLICACH MOSTU. TYTUS MOŻE TOWARZYSZYĆ KAPRALOWI.

ROZKAZ!

BĘDĘ SIĘ STARAŁ POMÓC OBYWATELOWI PATROLOWI NA KAPRALU... TO JEST OBYWATELOWI KAPRALOWI NA PATROLU, JAK TYLKO POTRAFIĘ.

PRZEZ MOST NIE PRZEJDZIEMY. TEREN OTWARTY. »BRĄZOWI« MOGĄ NAS ZAUWAŻYĆ.

HI, »DYWERSANTOWI« POMOGŁEM, DLACZEGO MIAŁBYM NIE POMÓC TERAZ? A MAM POMYSŁ.

WŁĄCZYMY SIĘ DO STADA I PRZEJDZIEMY PRZEZ MOST NIE ZAUWAŻENI.

RAZ, DWA - PIĘĆ... CZARY? W TAMTĄ STRONĘ MIAŁEM CZTERY, A Z POWROTEM PIĘĆ...

?

MOST WYSADZONY

NIECH OBYWATEL KAPRAL RYCZY MUUU, BO JA MAM JESZCZE CIELĘCY GŁOS.

DO OBORY!

WPADLIŚMY!

ALE PRZESZLIŚMY OBOK NIEPRZYJACIELSKICH CZUJEK.

TERAZ NA STRYCH! ZAŁOŻYMY TAM PUNKT OBSERWACYJNY.

PISZ MELDUNEK: SKRZYŻOWANIE DRÓG - TRZY AMFIBIE, KONCENTRACJA ŚRODKÓW PRZEPRAWOWYCH. WZDŁUŻ GROBLI STANOWISKA RUSZNIC PRZECIWPANCERNYCH.

JAK DOSTARCZYMY MELDUNEK, SKORO JESTEŚMY OTOCZENI?

DROBIAZG. POWIEDZIAŁEM, ŻE BĘDĘ PANU KAPRALOWI POMAGAŁ.

ŻEBY CI TYLKO STARCZYŁO PRĄDU.

NIE WAŻNE. W RAZIE CZEGO POLECĘ MOCĄ WYOBRAŹNI.

WZZT

SPÓJRZ, TYTUS!

SKĄD BY SIĘ TU WZIĄŁ? PRZETRZYJ OKULARY.

105

MELDUJĘ POWRÓT Z PATROLU. KAPRAL MICHOTEK PRZYSYŁA SZKIC ROZMIESZCZENIA WOJSK »BRĄZOWYCH«.

ROZKAZUJĘ FORSOWANIE RUDAWKI NA CAŁEJ LINII. NA SKRZYŻOWANIE DRÓG SKIEROWAĆ OGIEŃ 7 BATERII...

DZIELNIE SIĘ SPISALIŚCIE. SIADAJ DO CZOŁGU.

TU »SOKÓŁ«, TU »SOKÓŁ«! KIERUNEK NATARCIA PAPIEROWKA...

BAM!

113

NIE WIEDZIAŁEŚ, ŻE MOŻEMY FORSOWAĆ RZEKĘ PO JEJ DNIE? CO WIDZISZ?

DWA OKONIE I KARASKA.

CHA, CHA! DOWCIPNY JESTEŚ.

W KTÓREJ CHACIE ZOSTAWIŁEŚ KAPRALA MICHOTKA?

W DOMU MIĘDZY TRZEMA TOPOLAMI.

OBYWATELU KAPRALU, TU TYTUS! PRZYBYWAM Z ODSIECZĄ. »BRĄZOWI« COFAJĄ SIĘ NA CAŁEJ LINII.

WEŹ TO NA PAMIĄTKĘ. WYRZEŹBIŁEM W CZASIE OCZEKIWANIA NA STRYCHU.

O RETY, PISTOLET! MARZYŁEM!

GOŚĆ

TYTUS

PO CHWILI :

DOZÓR 207 - UKRYTY CZOŁG BRĄZOWYCH". POCISK RAKIETOWY BEZ ŁADUNKU.

OHO, WYRZUTNIA RAKIET PRZECIWPANCERNYCH!

GOŚĆ

TYTUS, PUŚĆ!

WZZZT!

TRZASK

RAKIETA »NIEBIESKICH«, KRYJ SIĘ!

TO TYTUS?!

RYMS!

SZEREGOWCY

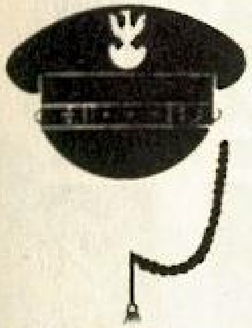

Sznur żołnierza-członka „drużyny służby socjalistycznej"

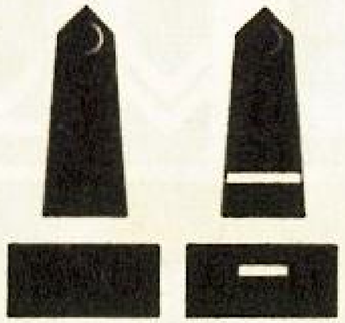

Szeregowiec St. szeregowiec

CHORĄŻOWIE

Sznury galowe chorążego

PODOFICEROWIE MŁODSI

Sznury galowe podoficera zawodowego

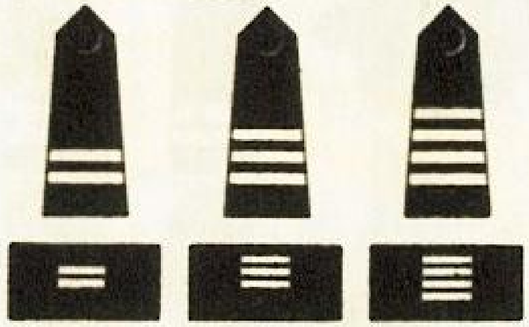

Kapral St. kapral Plutonowy

PODOFICEROWIE STARSI

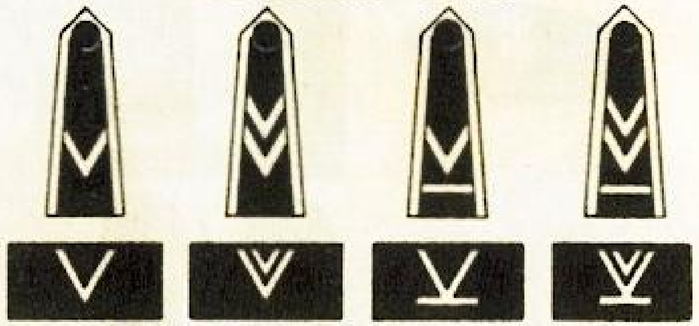

Sierżant St. sierżant Sierżant sztabowy St. sierżant sztabowy

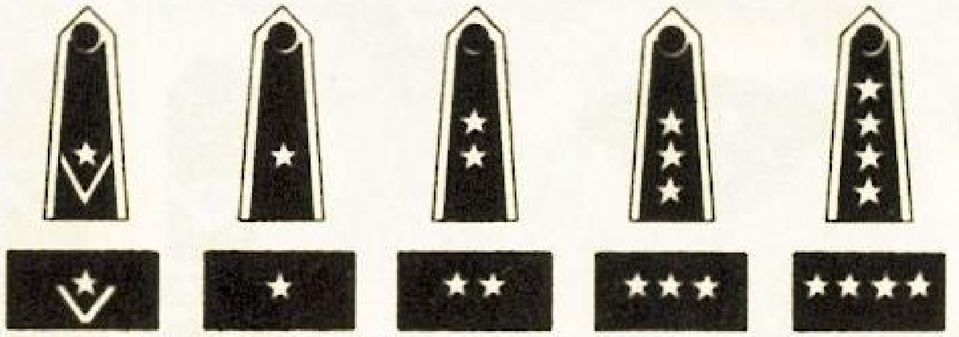

Mł. chorąży Chorąży St. chorąży Chorąży sztab. St. chorąży sztab.

OFICEROWIE MŁODSI

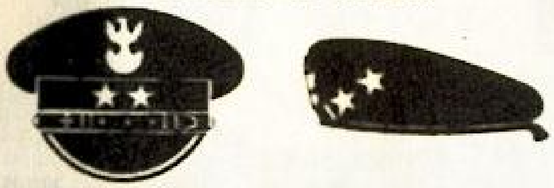

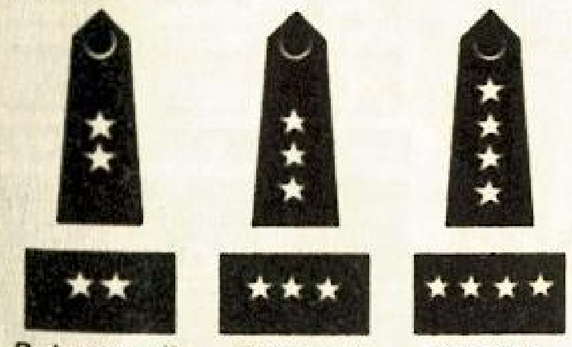

Podporucznik Porucznik Kapitan

OFICEROWIE STARSI

Sznury galowe oficera (młodszego i starszego)

Major Podpułkownik Pułkownik

GENERAŁOWIE

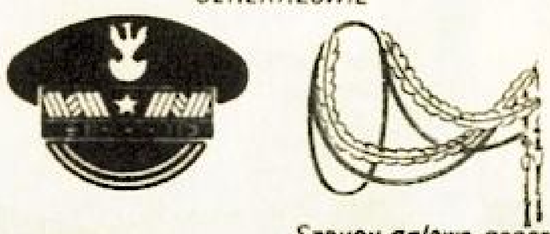

Sznury galowe generała

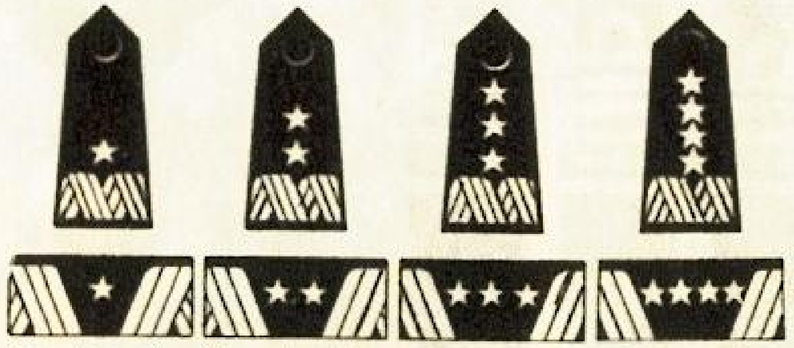

Gen. brygady Gen. dywizji Gen. broni Gen. armii

MARSZAŁEK POLSKI

SZEREGOWCY

Sznur żołnierza - członka „drużyny służby socjalistycznej"

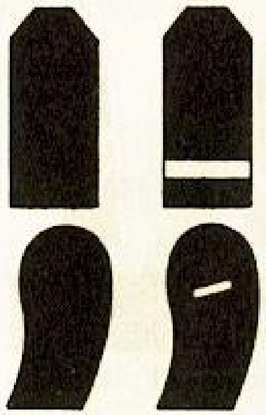

Marynarz St. marynarz

PODOFICEROWIE MŁODSI

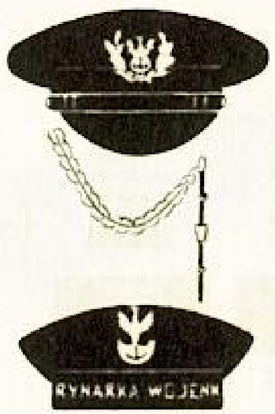

Sznury galowe podoficera zawodowego

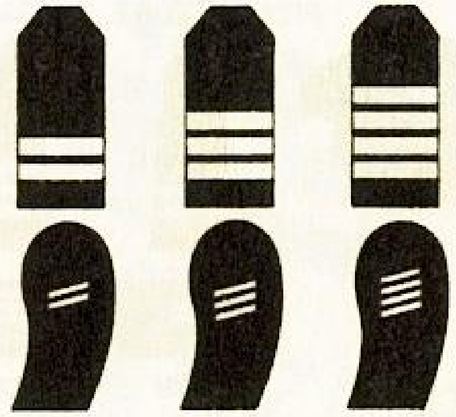

Mat St. mat Basman-mat

PODOFICEROWIE STARSI

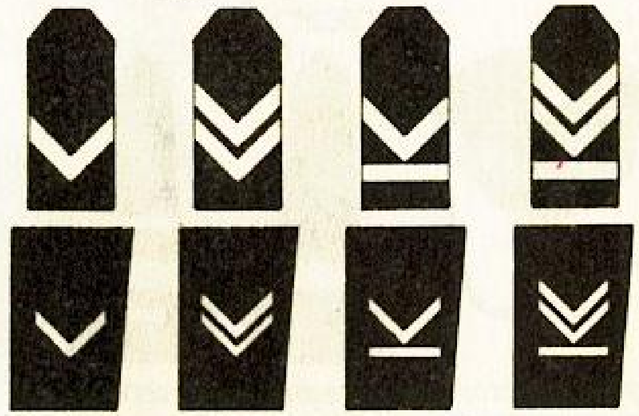

Basman St. basman Basman sztab. St. basman sztab.

CHORĄŻOWIE

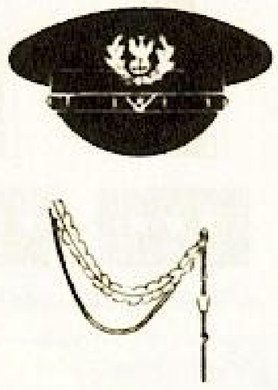

Sznury galowe chorążego

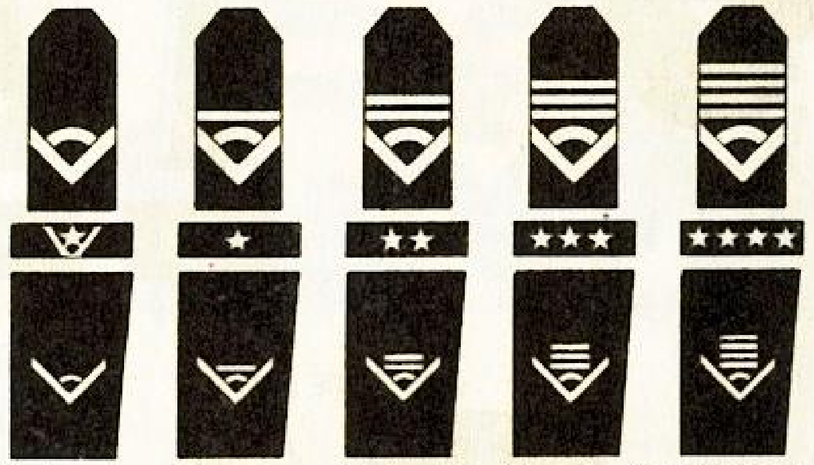

Mł. chorąży marynarki Chorąży marynarki St. chorąży marynarki Chorąży sztab. marynarki St. chorąży sztab. marynarki

OFICEROWIE MŁODSI

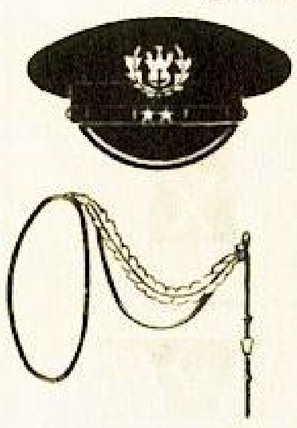

Sznury galowe oficera

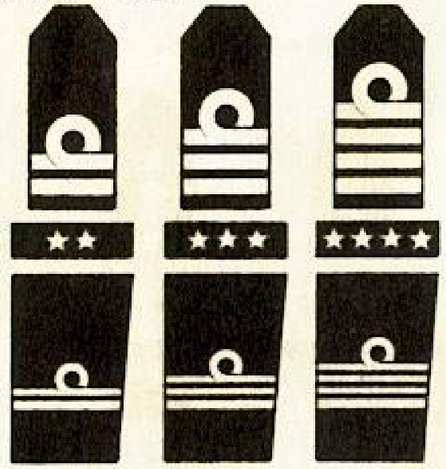

Podporucznik marynarki Porucznik marynarki Kapitan marynarki

OFICEROWIE STARSI

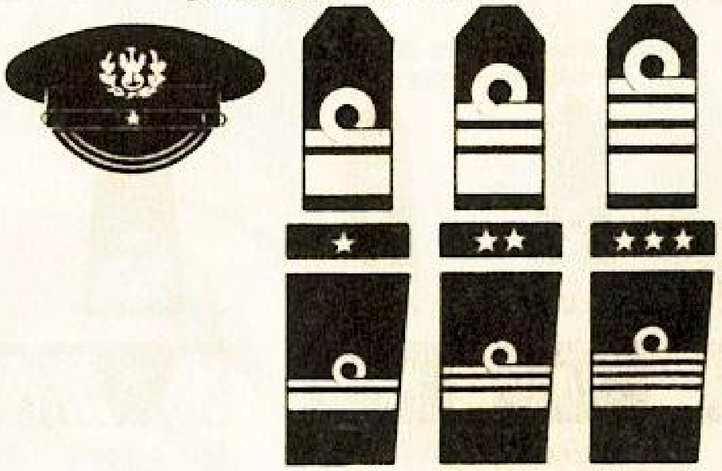

Komandor podporucznik Komandor porucznik Komandor

ADMIRAŁOWIE

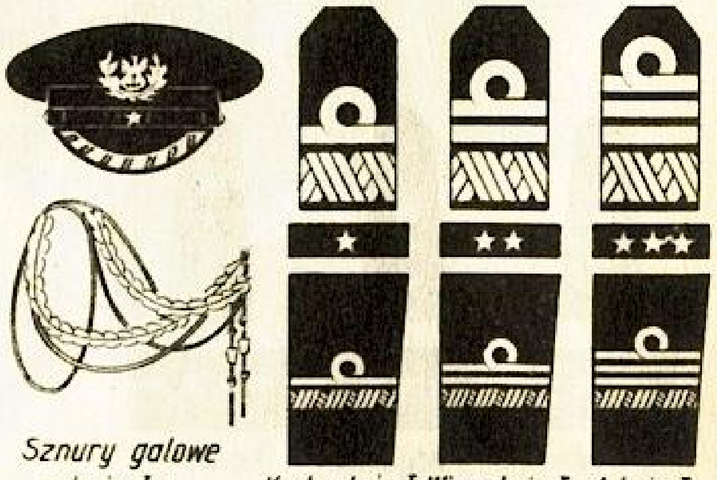

Sznury galowe admirała Kontradmirał Wiceadmirał Admirał

Poddaj się!
BIERZEMY CIĘ DO NIEWOLI!

TO WY SIĘ, PODDAJCIE RĘCE DO GÓRY, BO PUSZCZĘ SERIĘ!...

TYTUS, SKĄD MASZ NOWY POLSKI MINI - PISTOLET WZÓR 63?

NIE GADAĆ! NAPRZÓD MARSZ!

OBYWATELU KAPITANIE, PRZYPROWADZIŁEM JĘZYKA OD »BRĄZOWYCH«.

W SAMĄ PORĘ. JUŻ WAS SZUKALIŚMY. KONIEC ĆWICZEŃ, WRACAMY DO OBOZU.

NA DRUGI DZIEŃ.

DZIĘKUJEMY ZA ZAPROSZENIE I MIŁY POBYT. NIECH ŻYJE LUDOWE WOJSKO POLSKIE!

MUSIMY SIĘ ZATRZYMAĆ. TYTUŚ, NIE ZWRÓCIŁEŚ PISTOLETU.

HI, HI, TO JEST PISTOLET Z DREWNA, TYLKO POMALOWANY. PAN KAPRAL MICHOTEK WYRZEŹBIŁ MI GO SPECJALNIE. O, TU JEST DEDYKACJA...

Kochanemu Tytusowi
na pamiątkę wspólnego
patrolu
kpr. Michotek

KONIEC

Cena zł 20.–